

POSTANOWIENIE

Dnia 25 listopada 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z odwołania J. L. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.

o rentę z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 25 listopada 2021 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 13 października 2020 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C., decyzją z 8 maja 2018 r., odmówił wnioskodawcy J. L. przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia na dalszy okres. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy argumentował, że komisja lekarska ZUS orzeczeniem z 25 kwietnia 2018 r. stwierdziła, że wnioskodawca nie jest niezdolny do pracy.

Kolejną decyzją z 8 maja 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. odmówił wnioskodawcy J. L. przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy (przy prowadzeniu działalności gospodarczej) z 6 kwietnia 1998 r. W uzasadnieniu organ rentowy podał, że komisja lekarska ZUS orzeczeniem z 25 kwietnia 2018 r. stwierdziła, że wnioskodawca nie jest niezdolny do pracy w związku z wypadkiem z 6 kwietnia 1998 r.

Sąd Okręgowy w K., wyrokiem z 11 grudnia 2019 r., po rozpoznaniu odwołań wnioskodawcy J. L. od wspomnianych dwóch decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, w punkcie I. zmienił zaskarżoną decyzję znak (...) w ten sposób, że przyznał J. L. rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia od 1 czerwca 2018 r. na stałe, w punkcie II. stwierdził, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. ponosi odpowiedzialność za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji o przyznaniu renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia, a w punkcie III. oddalił odwołanie od decyzji znak (...) odmawiającej przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy.

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że J. L. (ur. 21 marca 1953 r.) ma wykształcenie średnie – technik mechanik budowy maszyn. Pracował jako ślusarz-ustawiacz, do 2004 r. prowadził działalność gospodarczą, 6 kwietnia 1998 r. uległ wypadkowi przy pracy, do 31 maja 2018 r. pobierał rentę z tytułu niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia. Wniosek o przyznanie renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, a także renty z ogólnego stanu zdrowia na dalszy okres, J. L. złożył 7 lutego 2018 r. Decyzją z 9 października 2018 r. organ rentowy przyznał J. L. emeryturę od 1 lipca 2018 r. Na podstawie opinii sądowo-lekarskich Sąd stwierdził, że odwołujący się jest całkowicie niezdolny do wykonywania pracy zarobkowej z ogólnego stanu zdrowia na stałe. Główną przyczyną tego stanu rzeczy jest przede wszystkim jego wiek oraz rozwijająca się choroba zwyrodnieniowa stawów kolanowych i biodrowych, której towarzyszy potwierdzone zwyrodnienie kręgosłupa. Sąd Okręgowy ustalił również, że odwołujący się jest osobą całkowicie niezdolną do pracy, jednak niezdolność ta nie jest związana z wypadkiem przy pracy, lecz stanowi wynik nakładających się schorzeń z ogólnego stanu zdrowia. Strony nie zakwestionowały opinii wydanej przez biegłego. Sąd nie uwzględnił w ustaleniach faktycznych opinii biegłego kardiologa, ponieważ biegły ten nie stwierdził niezdolności do pracy odwołującego się ani z ogólnego stanu zdrowia, ani też pozostającej w związku z przedmiotowym wypadkiem przy pracy. W celu wyjaśnienia, czy ubezpieczony jest uprawniony do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy z 6 kwietnia 1998 r., należało ustalić, czy schorzenia wynikające z przedmiotowego wypadku

czynią go niezdolnym do pracy. Dla rozstrzygnięcia tej kwestii Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii dwóch biegłych lekarzy o specjalnościach odpowiadających stwierdzonym u odwołującego się schorzeniom – z zakresu kardiologii oraz chirurgii ortopedii-traumatologii, jednak żaden z opiniujących biegłych nie stwierdził niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy. Zdaniem Sądu Okręgowego, wydane opinie były sporządzone dokładnie, rzetelnie i wyczerpująco, po wnikliwej analizie całości akt sprawy oraz dokumentacji medycznej, a także po przeprowadzeniu dokładnego badania podmiotowego i przedmiotowego wnioskodawcy, a zatem nie było podstaw, aby kwestionować zasadność zawartych w nich ustaleń.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy stwierdził, że odwołanie od decyzji organu rentowego odmawiającej przyznania renty z ogólnego stanu zdrowia zasługiwało na uwzględnienie, natomiast odwołanie od decyzji odmawiającej przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy nie było zasadne.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wniósł ubezpieczony, zaskarżając wyrok w części nieprzyznającej mu prawa do renty z tytułu wypadku przy pracy. W apelacji zarzucono między innymi naruszenie art. 114 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2021 r. poz. 291; dalej: „ustawa emerytalna”) w kontekście wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 28 lutego 2012 r., K 5/11 (OTK-A 2012 nr 2, poz. 16) przez oddalenie odwołania od decyzji organu rentowego odmawiającej przyznania renty wypadkowej.

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z 13 października 2020 r., oddalił apelację ubezpieczonego.

Na wstępie Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że ze względu na datę wypadku przy pracy zastosowanie w sprawie miał art. 2 pkt 4 w związku z art. 18 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 144 ze zm.).

Odnosząc się do zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Apelacyjny ocenił, że mankamentem opinii biegłego chirurga ortopedy-traumatologa jest ukierunkowanie zawartego w opinii wyводу na kwestię

niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia. Większość wypowiedzi biegłego - co warto podkreślić rzeczowej, obszernej i wyczerpującej - odnosiła się do niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia, a to przyczyn tej niezdolności, spodziewanego czasu jej trwania, podczas gdy niewiele miejsca poświęcono zagadnieniu wpływu wypadku przy pracy na zdolność do wykonywania pracy zarobkowej. Wobec tego Sąd Apelacyjny uznał za konieczne uzupełnienie postępowania dowodowego i w tym celu dopuścił dowód z opinii biegłego ortopedy (specjalisty z zakresu ortopedii i traumatologii, rehabilitacji medycznej) na okoliczność, czy wnioskodawca od lutego 2018 r. był niezdolny do pracy w związku z wypadkiem przy prowadzeniu działalności gospodarczej z 6 kwietnia 1998 r. Biegły w wydanej opinii stwierdził, że ani aktualnie, ani w lutym 2018 r. wnioskodawca nie był niezdolny do pracy w związku z wypadkiem przy prowadzeniu działalności gospodarczej, który miał miejsce 6 kwietnia 1998 r. Biegły potwierdził, że w lutym 2018 r. wnioskodawca był całkowicie niezdolny do pracy, ale z ogólnego stanu zdrowia, bez związku z wypadkiem. Stwierdził też, że nie ma potrzeby badania wnioskodawcy przez lekarzy innych specjalności. W ocenie Sądu Apelacyjnego, opinia ta stanowiła miarodajny dowód w sprawie, jednoznacznie wyjaśniając kwestie istotne dla jej rozstrzygnięcia. Jednocześnie, zdaniem Sądu i wbrew stanowisku apelacji, nie istniała potrzeba uzupełnienia postępowania dowodowego przez dopuszczenie dowodu z opinii specjalisty medycyny pracy, neurologa, psychiatry i psychologa.

Sąd Apelacyjny nie dopatrzył się również naruszenia art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej, ponieważ zaskarżona decyzja z 8 maja 2018 r. nie była decyzją, którą można zakwalifikować jako „decyzję o ponownym ustaleniu prawa”. W dniu 7 lutego 2018 r. J. L. złożył wniosek o przyznanie renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, a organ rentowy – opierając się na orzeczeniu komisji lekarskiej ZUS z 25 kwietnia 2018 r. – odmówił przyznania mu takiego świadczenia. Zdaniem Sądu, skoro J. L., składając wniosek o przyznanie renty wypadkowej, ubiegał się dopiero o ustalenie prawa do tego świadczenia, w żadnym wypadku po rozpoznaniu takiego wniosku nie mogło dojść do „ponownego ustalenia prawa”. Z uzasadnienia apelacji wynika, że wnioskodawca swojego pokrzywdzenia upatruje w tym, że ZUS Oddział w B. wydał decyzję z 30 grudnia

1998 r. przyznającą mu rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy z 6 kwietnia 1998 r. na stałe, począwszy od 1 stycznia 1999 r. (czyli od zaprzestania pobierania zasiłku chorobowego). J. L. pobierał to świadczenie, a 2 czerwca 2011 r. złożył wniosek o przeprowadzenie badania lekarskiego, powołując się na pogorszenie swojego stanu zdrowia. Komisja lekarska ZUS w orzeczeniu z 17 sierpnia 2011 r. stwierdziła, że wnioskodawca jest częściowo niezdolny do pracy do 31 grudnia 2011 r., jednak bez związku z wypadkiem przy pracy, wykluczając tym samym istnienie niezdolności do pracy z powodu wypadku przy pracy. Po przekazaniu sprawy do ponownego rozpoznania komisja lekarska ZUS w orzeczeniu z 2 września 2011 r. zawarła stwierdzenia tożsame z orzeczeniem z 17 sierpnia 2011 r. Na tej podstawie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. decyzją z 22 września 2011 r., po rozpoznaniu wniosku z 2 czerwca 2011 r., odmówił ubezpieczonemu wypłaty renty wypadkowej. J. L. odwołał się od tej decyzji, a Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z 4 kwietnia 2012 r., VIII U (...), oddalił to odwołanie. Z kolei Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z 18 grudnia 2012 r., III AUa (...), oddalił apelację J. L.. W rezultacie począwszy od 1 października 2011 r. organ rentowy wypłacał J. L. wyłącznie rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia.

Przy tych ustaleniach faktycznych Sąd Apelacyjny podzielił ocenę Sądu Okręgowego, że wnioskodawca nie jest niezdolny do pracy z powodu wypadku przy pracy (przy prowadzeniu działalności gospodarczej) i w konsekwencji nie spełnia warunków do pobierania świadczenia rentowego w związku z wypadkiem przy pracy.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł ubezpieczony, zaskarżając wyrok ten w całości. Skargę oparto na podstawie naruszenia prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej w związku z art. 2 pkt 4 i art. 18 ustawy z dnia 12 czerwca 1975 r. o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, polegającą na uznaniu przez Sądy obu instancji, że skarżący nie jest niezdolny do pracy z powodu wypadku przy pracy i w konsekwencji nie spełnia warunków do pobierania świadczenia rentowego w związku z wypadkiem przy pracy.

Skarżący wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie orzeczenie co do istoty sprawy i przyznanie mu renty wypadkowej. Ponadto wniósł o zasądzenie od ZUS na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący uzasadnił jej oczywistą zasadnością z uwagi na błędną wykładnię prawa materialnego przez Sądy obu instancji, w wyniku błędnego przyjęcia, że skarżący nie jest niezdolny do pracy z powodu wypadku przy pracy i w konsekwencji nie spełnia warunków do pobierania świadczenia rentowego w związku z wypadkiem przy pracy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia w celu jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia. Nie przysługuje od każdego orzeczenia sądu drugiej instancji, które nie satysfakcjonuje strony skarżącej. Wnosi się ją do Sądu Najwyższego od prawomocnego wyroku poza tokiem instancji. Jej przyjęcie do merytorycznego rozpoznania musi być uzasadnione istotnym interesem publicznym, w szczególności potrzebą dokonania wykładni przepisów, które jeszcze nie doczekały się sądowej interpretacji albo wywołują poważne wątpliwości interpretacyjne, rozstrzygnięciem istotnych zagadnień prawnych, zwłaszcza o charakterze precedensowym, dotychczas nierozważanych przez Sąd Najwyższy, wreszcie wyeliminowaniem orzeczeń oczywiście i rażąco wadliwych. Wniesienie skargi kasacyjnej doznaje istotnych ograniczeń, pozwalających Sądowi Najwyższemu na wstępną selekcję spraw, które będą merytorycznie rozpoznane (tzw. przedsąd). Ustawodawca uznaje za doniosłe zadania Sądu Najwyższego związane przede wszystkim z doskonaleniem wykładni prawa i jego stosowania, ujednolicaniem orzecznictwa, rozwojem jurysprudencji, a w dalszej kolejności zadania polegające na eliminacji w dostępnych granicach orzeczeń niegodnych ochrony ze względu na oczywiste naruszenie prawa lub wydanie ich w warunkach nieważności. Wymagania konstrukcyjne skargi określa

art. 398⁴ § 1 i 2 k.p.c., nakładając na skarżącego obowiązek zawarcia w skardze wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania oraz jego uzasadnienia.

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Z kolei zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymagania konstrukcyjne tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że istnieje przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie powinno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie. Z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego, służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem orzecznictwa, skarga jest oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., jeżeli zaskarżone skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna od razu, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNAPiUS 2003 nr 18, poz. 437). Oczywiste naruszenie prawa jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy jest z góry widoczne dla każdego prawnika, bez potrzeby pogłębionej analizy prawniczej, gdy jest zupełnie pewne i nie może ulegać żadnej wątpliwości, gdy podniesione zarzuty naruszenia wskazanych przepisów są

zasadne *prima facie*, bez dokonywania szczegółowej analizy tekstu tych przepisów i bez doszukiwania się ich znaczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538).

Powołanie się przez skarżącego na przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, to jest podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695).

W ocenie Sądu Najwyższego wniosek skarżącego o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia opisanych kryteriów. Ogranicza się bowiem do lakonicznego twierdzenia o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej z uwagi na błędną wykładnię prawa materialnego przez Sady obu instancji i przyjęcie, że skarżący nie jest niezdolny do pracy w związku z wypadkiem przy pracy i w konsekwencji nie spełnia przesłanek nabycia renty wypadkowej.

Przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej występuje wówczas, gdy kwestionowane orzeczenie może być zakwalifikowane jako oczywiście błędne. Dla wykazania, że w sprawie wystąpiła ta przesłanka, skarżący powinien był wskazać konkretne, naruszone przez Sąd Apelacyjny przepisy, a także powinien był przytoczyć odpowiednie argumenty wyjaśniające, dlaczego te przepisy zostały, jego zdaniem, naruszone w oczywisty sposób (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 24 września 2013 r., III SK 4/13, LEX nr 1380974). Temu wymaganiu skarżący nie sprostał.

Decyzja ZUS z 8 maja 2018 r., odmawiająca przyznania renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy, zakończyła postępowanie zainicjowane przez skarżącego wnioskiem z 7 lutego 2018 r. Natomiast w skardze kasacyjnej zarzucono rzekome naruszenie art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej, który normuje tryb tzw. wznowienia postępowania zakończonego prawomocną decyzją. Wywód skarżącego dotyczący tej kwestii (ponownego ustalenia prawa do świadczenia) jest nieadekwatny do ustalonego w

sprawie stanu faktycznego, ponieważ postępowanie zakończone wydaniem spornej decyzji organu rentowego nie zostało wszczęte przez ten organ w trybie zmiany prawomocnej decyzji – co zostało szczegółowo wyjaśnione przez Sąd Apelacyjny. Wniosek ubezpieczonego z 7 lutego 2018 r. hipotetycznie mógł spowodować stwierdzenie prawa do świadczenia, które byłoby wypłacane od miesiąca złożenia wniosku. Skarżący jako decyzję, która na podstawie art. 114 ust. 1 ustawy emerytalnej miałyby zostać zmieniona decyzją z 8 maja 2018 r., wskazał decyzję z 30 grudnia 1998 r. o przyznaniu mu prawa do wypadkowej renty inwalidzkiej. Prawo do świadczenia wypadkowego przestało mu przysługiwać w 2010 r. i skarżący od tego czasu do 31 maja 2018 r. pobierał tylko rentę z tytułu niezdolności do pracy z ogólnego stanu zdrowia. Nie ulega zatem wątpliwości, że decyzja z 8 maja 2018 r. nie została wydana w trybie art. 114 ustawy emerytalnej, a zatem zarzut naruszenia tego przepisu należy uznać za chybiony. Nie można podzielić stanowiska skarżącego, że skarga jest uzasadniona. Tym bardziej nie jest możliwe stwierdzenie, że owa zasadność miałaby mieć charakter kwalifikowany. Już tylko na marginesie wyводу należy wspomnieć, że zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c. skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie odrębne od uzasadnienia podstaw kasacyjnych, zaś okoliczności uzasadniające przyjęcie skargi do rozpoznania powinny być przedstawione w wydzielonej części skargi, jako odrębny element pisma procesowego (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 30 maja 2001 r., III CZ 36/01, OSNC 2002 nr 2, poz. 22). Podstawy skargi kasacyjnej i ich uzasadnienie (art. 398³ § 1 k.p.c.) oraz okoliczności uzasadniające przyjęcie skargi do rozpoznania i ich uzasadnienie (art. 398⁹ § 1 k.p.c.) to dwa odrębne elementy skargi kasacyjnej, podlegające rozpoznaniu na różnych etapach postępowania kasacyjnego. Okoliczności z art. 398⁹ § 1 k.p.c. podlegają badaniu na etapie tzw. przedsądu, czyli preselekcji skarg, które będą merytorycznie rozpoznane, ponieważ zasługują na to ze względu na te okoliczności. Z kolei podstawy skargi z art. 398³ § 1 k.p.c. są badane i weryfikowane już po przyjęciu skargi do rozpoznania. Zanim Sąd Najwyższy przystąpi do merytorycznego rozpoznania i rozstrzygnięcia skargi kasacyjnej, najpierw musi ona przejść pozytywnie przez weryfikację dokonywaną na etapie tzw. przedsądu. Z tej przyczyny wysiłki skarżącego powinny się skupić w pierwszej

kolejności na prawidłowym i przekonującym przedstawieniu argumentów mających przemawiać za przyjęciem skargi do rozpoznania. W rozpoznawanej sprawie argumentów takich nie przedstawiono.

Mając to na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.